

Edyta Gorniak - Dotyk - Złota kolekcja (2004)

Wpisany przez bluelover

Niedziela, 04 Listopad 2012 16:59 - Zmieniony Środa, 03 Sierpień 2016 15:04

Edyta Górniak - Dotyk - Złota kolekcja (2004)



1. *Dotyk* 2. *Kasztany* 3. *Jestem kobietą (live)* 4. *To nie ja byłam Ewą* 5. *Nie opuszczaj mnie* 6. *Dumka - duet z Mietkiem Szcześniakiem* 7. *Kolorowy wiatr - z filmu 'Pocahontas'* 8. *Hope for us - duet z Jose Carrerasem* 9. *Litania* 10. *Anything* 11. *One & One* 12. *When you come back to me* 13. *Stop (live)* 14. *Hunting high & low (live)* 15. *Nie proszę o więcej* 16. *Jak najdalej* 17. *Impossible*

Dostała od losu sporo. Piękny i dźwięczny głos, muzykalność i wrażliwość, grację i urodę. To dużo, żeby zostać artystką estrady. Ale niezbyt wiele, żeby zostać gwiazdą. Zostaje się nią wówczas, gdy wrodzone zdolności wsparte zostaną wytrwałą pracą, uporem, starannością i... łutem szczęścia. Szczęścia, które sprawi, że owe dary natury i własny trud przekute zostaną w sukces. Dziś jej nazwisko znane jest na estradach świata. Oklaskiwano ją w Japonii i Stanach Zjednoczonych, angielskie i niemieckie media okrzyknęły ją największym odkryciem piosenkarskim ostatniej dekady dwudziestego stulecia.

Od samego początku jej kariera wzbudza wielkie emocje, którym towarzyszy fanatyczne uwielbienie z jednej strony, z drugiej zaś niechęć, irytacja i zwykła ludzka zawiść. Ale taka już jest dola idola. Z premedytacją, poświęceniem i uporem kroczy Edyta Górniak od sukcesu do sukcesu. Raz wolniej, raz szybciej, wyczuwając intuicyjnie potrzebę właściwego tempa. Od kilku lat jest obiektem wielkiego zainteresowania mediów. Gdyby zebrać wszystko, co o niej napisano, starczyłoby tego na niejedną trylogię. Zadziwia tylko, jak wiele wiemy z tej lektury o jej życiu prywatnym i jak niewiele o muzyce. A obcowiała z nią, odkąd tylko pamięta.

Urodziła się w Ziębicach, małym miasteczku Dolnego Śląska. Od szóstego roku życia związana jest jednak z Opolem, stolicą polskiej piosenki. Olbrzymi amfiteatr, do którego przekradała się podczas festiwalowych koncertów, musiał silnie oddziaływać na dziecięcą wyobraźnię, bo ilekroć się tam znalazła, zawsze widziała siebie na jego scenie. Co było dalej?

Trafiła pod opiekuńcze skrzydła Elżbiety Zapendowskiej, wówczas szefowej sekcji piosenki opolskiego domu kultury, dziś znanej łowczyni talentów z telewizyjnego programu Idol. Ona zajęła się wokalną edukacją przyszłej gwiazdy, wtedy czternastoletniej solistki własnego zespołu. Dwa lata później Zbigniew Górny postanowił zdolną opolankę przedstawić telewizyjnej publiczności w swoim programie Śpiewać każdy może, Stamtąd był już tylko krok do występu na Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. W koncercie Debiuty '90 zaśpiewała piosenkę z repertuaru Lory Szafran Zły chłopak. Jej nazwisko pojawiło się pośród wyróżnionych w werdykcie jury, które doceniło jej umiejętności interpretacyjne. Nie ucichły jeszcze ostatnie dźwięki opolskiego festiwalu, gdy od Januszów Stokłosa i Józefowicza otrzymała zaproszenie na eliminacje do musicalu Metro. Po kilku miesiącach wyczerpujących prób, ostatniego dnia stycznia 1991 roku w Teatrze Dramatycznym w Warszawie zaśpiewała po raz pierwszy jedyną swą solową piosenkę Litania. Powtórzyła ją potem jeszcze siedemset razy w krajowych i zagranicznych wystawieniach musicalu, m.in. w Minskoff Theatre na Broadwayu w Nowym Jorku. Wprawdzie krytyce amerykańskiej polski teatr muzyczny zupełnie nie przypadł do gustu, jednak Metro wywiozło Edytę Górniak daleko i wysoko. Najpierw do szwedzkiego Karlshamn (III nagroda na Baltic Festiwal '93). Rok później do Dublina, gdzie reprezentowała TVP w konkursie Eurowizji (II nagroda za piosenkę To nie ja). Wreszcie do Londynu, który stał się jej drugim domem. Odtąd dzieli swoje życie artystyczne na dwoje. W Londynie pracuje, nagrywa, stamtąd wyjeżdża w trasy koncertowe po świecie. W kraju pojawia się i znika. Na festiwalu w Opolu lub Sopocie, jako gość specjalny gal i muzycznych rautów, z okazji promocji płyt. A także by odbierać nieustające dowody uznania. Jest bowiem Edyta Górniak królową serc polskich melomanów. I takie też miejsce zajmuje w artystycznych przedsięwzięciach. Była partnerką José Carrerasa w koncercie charytatywnym, który odbył się w grudniu 1997 w Teatrze Narodowym w Warszawie. Na jego potrzeby zrealizowany został w USA wspólny teledysk. Jej powierzono rolę wykonawczynie (w duecie z Mieczysławem Szczepniakiem) piosenki Dumka na dwa serca, promującej premierę filmu Ogniem i mieczem (reż. J. Hoffman), największej produkcji w historii polskiej kinematografii. Swego głosu użyczyła bohaterce filmu animowanego Walta Disneya Pocahontas. Dla Edyty Górniak producent sławnych kreskówek złamał dotychczasowy zwyczaj, by żaden z artystów nie występował w nich dwukrotnie i zaproponował jej nagranie piosenki do kolejnej rysunkowej bajki Mulan.

Co ma jeszcze w repertuarze? Piosenki z tekstami Jonasza Kofty ze spektaklu muzycznego Blues minus. Polskie przeboje z lat 50. z przedstawienia Do grającej szafy grosik wrzucić. Songi Jacquesa Brela z widowiska Nie opuszczaj mnie. Wreszcie polsko- i angielskojęzyczne piosenki napisane tylko dla niej, które wypełniły jej solowe płyty. Nagrywa je rzadko, bo długa praca nad nimi jest przede wszystkim wyrazem szacunku dla słuchacza, przejawem niezwykłej staranności, która cechuje jej wszystkie produkcje artystyczne – w bezpośrednim kontakcie z publicznością i te, powstające w zaciszu studia nagrań. --- empik.com

download (mp3 @ kbs):

Edyta Gorniak - Dotyk - Złota kolekcja (2004)

Wpisany przez bluelover

Niedziela, 04 Listopad 2012 16:59 - Zmieniony Środa, 03 Sierpień 2016 15:04

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [cloudmailru](#) [uplea](#) [ge.tt](#)

[back](#)